



KOMENTARZ TYGODNIOWY

Warszawa, 13. października 2014 r.

PL

Komentarz walutowo-makroekonomiczny Moniki Krzywdy, analityka AKCENTY

Kluczowe wydarzenia minionego tygodnia

- Najistotniejszym wydarzeniem na polskiej scenie w minionym tygodniu było posiedzenie Rady Polityki Pieniężnej. Rynkowy konsensus już od dłuższego czasu zakładał redukcję stóp procentowych (widoczny w ostatnich miesiącach spadek wskaźników produkcji przemysłowej, branży budowlano-montażowej, sprzedaży detalicznej i trwająca od lipca deflacja), jednak kluczowa była rozpiętość samych cięć (25 pkt. czy 50 pkt?). Rada Polityki Pieniężnej podjęła decyzję o obniżeniu stopy referencyjnej o 50 pkt. do historycznie niskiego poziomu – 2%, stopy lombardowej do 3% oraz stopy redyskontowej do 2,25%. Jednocześnie prezes NBP, Marek Belka podczas konferencji prasowej po posiedzeniu zapowiedział możliwość przeprowadzenia kolejnych cięć. Ze względu na chęć „skumulowania“ cyklu cięć bardzo prawdopodobna wydaje się kolejna obniżka stóp na najbliższym, listopadowym posiedzeniu o 25 pkt. do poziomu 1,75% zamykającego tegoroczną redukcję stóp procentowych w Polsce.
- Od poniedziałku mieliśmy do czynienia z korektą w trendzie spadkowym na eurodolarze. Umacnianiu się waluty europejskiej nie zaszkodził cały szereg kiepskich danych z niemieckiej gospodarki (spadek zamówień w przemyśle, spadek produkcji przemysłowej czy spadek wskaźników importu za sierpień). Silnych wzrostów główna para walutowa doświadczyła w środę po opublikowaniu zapisu z ostatniego posiedzenia Fedu, z którego dowiedzieliśmy się, że członkowie FOMC obawiają się negatywnego wpływu gospodarki światowej na wzrost koniunktury w Stanach Zjednoczonych (głównie za sprawą nieustannie umacniającego się dolara, szkodzącego krajowym eksporterom). W czwartek popołudniu doszło jednak do odreagowania części strat dolara (w okolice 1,2660 USD/EUR) po opublikowaniu tygodniowej liczby wniosków o zasiłek dla bezrobotnych w USA, która wyniosła 287 tys. przy konsensusie 294 tys.

Kluczowe wydarzenia obecnego tygodnia

- Bieżący tydzień będzie bogaty w dane krajowe. W poniedziałek poznamy wartość inflacji PPI za wrzesień, zgodnie z zapowiedziami Marka Belki możemy się spodziewać trzeciego z rzędu odczytu wskazującego na deflację w polskiej gospodarce. W piątek zostanie opublikowany drugi z ważnych w tym tygodniu wskaźników - dynamika produkcji przemysłowej. Rynkowy konsensus zakłada odbicie z sierpniowego 1,9% r/r do 2,4% r/r. W czwartek poznamy dane dotyczące produkcji przemysłowej ze Stanów Zjednoczonych, nieco wcześniej, dojdzie też do publikacji innych istotnych danych z amerykańskiej gospodarki - sprzedaży detalicznej oraz sprzedaży samochodów za wrzesień. W piątek popołudniu czeka nas wystąpienie szefowej FED, Janet Yellen, które powinno rzucić nieco więcej światła na termin zakończenia akomodacyjnej polityki monetarnej prowadzonej przez amerykański bank centralny.

EURUSD

- Wzrosty odnotowane w ostatnich dniach na eurodolarze potwierdzają, iż mamy do czynienia z korektą w trendzie spadkowym na głównej parze walutowej. Wzrostom wartości wspólnej waluty europejskiej nie zaszkodziły zbyt słabe odczyty z niemieckiego przemysłu opublikowane na początku tygodnia. W czwartek para EURUSD udała się na tygodniowe maksima w okolicy 1,278 USD/EUR notowane ostatnio przed dwoma laty. W czwartek za sprawą spadku w niemieckim imporcie do -1,3% m/m oraz niższej od oczekiwań liczby wniosków o zasiłek dla bezrobotnych eurodolar zaczął ponownie spadać do piątkowego 1,26 USD/EUR.

EURPLN i USDPLN

- Początek tygodnia przyniósł wzrost wartości polskiej waluty, a to głównie za sprawą umacniającego się eurodolara. Od otwarcia poniedziałkowej sesji do jej zamknięcia para USDPLN spadła o niecałe pięć groszy w okolicy 3,2966 PLN/USD. W środę za sprawą *minutes* z posiedzenia Fedu doszło do pogłębienia się spadków aż do poziomu 3,28 PLN/USD. Od czwartkowej publikacji liczby wniosków o zasiłek dla bezrobotnych polska waluta zaczęła tracić osiągając w piątek poziom 3,32 PLN/USD.
- Poprzedni tydzień to konsolidacja na parze EURPLN, wahania odbywały się w 2-groszowym paśmie od 4,17 do 4,19 PLN/EUR. Poniedziałek rozpoczął się od spadków na EURPLN, we wtorek sytuacja odmieniła się za sprawą wyjątkowo słabego odczytu z produkcji przemysłowej w Niemczech który wywołał deprecjację polskiej waluty na parze z euro (do poziomu 4,1820

PLN/EUR). Od czwartku złoty po raz kolejny tracił dostając się w piątek pod granicę 4,19 PLN/EUR.

CEE

- Ubiegły tydzień przyniósł ponowne umocnienie forinta węgierskiego w stosunku do wspólnej waluty europejskiej. Podczas piątkowej sesji kurs EURHUF spadł do poziomu 305,11 HUF/EUR notowanego ostatnio pod koniec czerwca br. Trend umacniający forinta trwa już drugi miesiąc, ważny poziom wsparcia dla tej pary to 302,50 HUF/EUR. W minionym tygodniu poznaliśmy także szereg danych z czeskiej gospodarki, między innymi słabszą od oczekiwań inflację CPI za wrzesień (0,7% r/r przy medianie 0,9% r/r), która wywindowała parę EURCZK w czwartek na tygodniowe maksima w okolice 27,51 CZK/EUR.